

Sygn. akt XVII Ka 440/17

WYROK

W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym-Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Komorowski

Protokolant: sekr. sąd Agnieszka Popławska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań-Grunwald Artura Matkowskiego

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2017 r.

sprawy **J. B.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 178a§4kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 31 stycznia 2017 r. – sygn. akt III K 1049/16

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. Kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarbu Państwa.

Jarosław Komorowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2017 roku wydanym w sprawie III K 1049/16 Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał oskarżonego J. B. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. (k. 30-31).

Przedmiotowy wyrok Sądu I instancji zaskarżył w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonego prokurator. Oskarżyciel publiczny zarzucił orzeczeniu Sądu meriti rażącą niewspółmierność wymierzonej podsądnemu kary, wyrażającą się w niedostatecznym uwzględnieniu okoliczności obciążających oskarżonego.

Formułując powyższy zarzuty odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu J. B. na podstawie art. 178a § 4 k.k. przy zastosowaniu art. 37b k.k. kary 3 miesięcy pozbawienia wolności i 6 miesięcy ograniczenia wolności z potrąceniem 10 % wynagrodzenia wraz z orzeczeniem na podstawie art. 42 § 3 k.k. zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych dożywotnio oraz orzeczenia na podstawie art. 43a § 2 k.k. świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenia w kwocie 10.000 zł, a nadto obciążenie oskarżonego kosztami i opłatą (k. 44-45v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wywiedziona przez prokuratora apelacja okazała się niezasadna.

Z rażącą niewspółmiernością w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. mamy do czynienia, gdy przy orzekaniu kar jednostkowych lub kary łącznej nienależycie uwzględniono zawarte w Kodeksie karnym dyrektywy jej wymiaru (art. 53 § 1 k.k.). O karze rażąco niewspółmiernej można przy tym mówić tylko wówczas, gdy wymiar ten pozostaje w rażącej

dysproporcji w stosunku do kary, jaką zazwyczaj wymierza się za dany czyn, przy uwzględnieniu wspomnianych dyrektyw jej wymiaru. Nie może więc chodzić tutaj o zwykłą nieproporcjonalność, lecz o nieproporcjonalność zasadniczą, której poziomowi w żaden sposób nie da się zaakceptować (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1974r., sygn. akt V KRN 60/74).

W przedmiotowej sprawie prokurator w treści apelacji zarzucił rażąco niewspółmierność kary, domagając się orzeczenia kary przy zastosowaniu reguły wskazanej w art. 37 b k.k. Zdaniem Sądu Okręgowego apelujący wyolbrzymił jednakże okoliczności obciążające, zbyt mało uwagi poświęcając okolicznościom łagodzącym, które w sprawie niewątpliwie zaistniały. Nie można pomijać przyznania się do winy oskarżonego oraz okazanej przez niego skruchy wyrażonej w formie przeprosin. Zdaniem Sądu Odwoławczego oskarżony przyznał się do winy, bowiem wynikało to z jego krytycznej autorefleksji, co powinno być postrzegane jako okoliczność łagodząca. Uprzedniej, jednokrotnej karalności z art. 178a § 1 k.k. nie należy nadawać zbyt dużego znaczenia, gdyż należy ona do znamion przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k. Nadto oskarżony nie jest osobą zdemoralizowaną, a pobyt w zakładzie karnym zniweczył jego poprawnie ukształtowaną w chwili obecnej postawę społeczną. Podesądny popełnił czyn będąc pod wpływem alkoholu, aczkolwiek z jego nieodpowiedzialnego zachowania nie wyniknęła jakakolwiek szkoda. Również styl jazdy oskarżonego – poza niezastosowaniem się do sygnalizatora świetlnego nadającego sygnał czerwony – nie wzbudził żadnych zastrzeżeń u interweniującego policjanta. J. B. nie chciał przy tym w dłuższym czasie prowadzić samochód, lecz podjechał na dworzec kolejowy, aby dalszą podróż odbyć pociągiem. Nadto do zdarzenia doszło w dniu wolnym od pracy, kiedy to ruch drogowy jest niewątpliwie mniejszy. Sąd Okręgowy dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, że jego zachowanie było skutkiem problemów rodzinnych. Na uwadze należało również mieć fakt, iż podesądny jest jedynym żywicielem rodziny.

Co prawda trafnie wskazał oskarżyciel publiczny, że rozstrzygnięcie w przedmiocie dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych nie gwarantuje, że podesądny ponownie nie będzie miał okazji do popełnienia przestępstwa o tożsamej kwalifikacji prawnej, jednakże ewentualne odbycie kary zaproponowanej przez prokuratora również tego nie gwarantuje. Maksymalny – trzyletni okres próby na jaki zawieszono wykonanie kary pozbawienia wolności pozwoli jednak na kontrolę jego zachowania, czemu sprzyjać będzie obowiązek informowania kuratora o jego przebiegu.

Biorąc pod uwagę, że środek odwoławczy został wniesiony wyłącznie przez oskarżyciela publicznego, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy, kosztami postępowania drugoinstancyjnego, obciążył Skarb Państwa.

Jarosław Komorowski